

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego
egzemplarza

2000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

O nawrót ze złej drogi.

Lwów, 7. sierpnia.

Przed kilku dniami poruszona została na tem miejscu sprawa kulejącego postępu przysposobienia rezerw wojskowych. Dziś wracamy do tego zagadnienia z pewnymi wnioskami — w przekonaniu, że wiele z omawianych szeroko spraw t. zw. „aktualnych” powinno zejść na plan drugi przed tą — dotychczas i niedoceniana.

Za główne powody dotychczasowych nikłych wyników przysposobienia rezerw można przyjąć: brak należytego zainteresowania u społeczeństwa, odkładającego się po wysiłkach wojny drzemce wygodnego paacyfizmu — dalej brak inicjatywy i rzetelności u tych władz wojskowych, które powołano do pracy w danej dziedzinie, wreszcie — przenikanie elementów politycznych do znieszeń wojskowo-wychowawczych. Ten ostatni moment jest, bodaj, że najgroźniejszy. Bo — można drogą propagandy i uświadamiania skruszyć obojętność społeczeństwa. Można przez kilka rozkazów i przesunięć personalnych uaktywnić odnośne władze wojskowe, stworzyć im program, który musi być wykonany. Ale raz wkorzone życie partyjne w instytucjach apolitycznych, pozostawione samo sobie, idąc „z duchem czasu” krzawić się będzie dalej i zatruić i paraliżować wszystko, co się gdziekolwiek zrobi. Tu jest największe niebezpieczeństwo dla pracy wojskowej wśród społeczeństwa, tu jest mikroby, który na manowce sprowadza najofiarniejsze wysiłki, strawi je i zabije.

Dlatego walka z tym przeciwnikiem jest pierwszym punktem naprawy. Tylko — jak? Bo rzecz nie jest łatwa. Na pozór cała bateria zarzutów uderza o próżnię. O co uchwycić? Każde z zainteresowanych towarzystw i związków wyprze się uroczycie wszelkiego udziału w życiu politycznym, udowodni statutami, że żadnej akcji politycznej nie prowadzi i prowadzić nie może. Pracują one natomiast w duchu bądź narodowym, bądź szczerze demokratycznym, a to przecież z partyjnictwem nie ma nic wspólnego. Odwrotnie — jest to ideowo pojęta, czysta praca państwowa.

To jedna trudność. Ale z nią jeszcze najłatwiej się uporać. Przelamie te argumenta obrony głos opinii publicznej, która jedne z tych towarzystw potępia, z innymi sympatyzuje, a ta gra uczuć sprzecznych z niczego innego nie powstaje, jak z różnic partyjnych społeczeństwa. Potem — głos faktów. Dlaczego n. p. sa obchody i uroczystości, w których jedno Towarzystwo udział bierze z całym entuzjazmem, a drugie samą propozycję udziału owego u-

W przededniu antyczeskiego przewrotu na Słowaczczyźnie

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Praga 6 sierpnia.

(L) W Topolcz naci na Słowaczczyźnie; gdzie przebywa obecnie prezydent Masarik, odbyła się onegdaj wieka narada polityczna wojkowa przy wsóudziale posła słowackiego w Paryżu Ouuskiego.

Przedmiotem jej była zastrzona sytuacja wewnętrzna na Słowaczczyźnie. Ask donoszą z Pressburga, senatowie i posłowie słowaccy mają zbliżyć się do parlamentu czeski i uwolnić własny Sejm słowacki a wobec przewidzianego terreru czeskiego zwołać Sejm słowacki po za granicami Czechosłowacji.

ważałoby — za obrazę? Decydują tu oczywiście sprzeczne poglądy na charakter pracy państwowej. To, co jedno towarzystwo uważa za jedynie zgodne z dobrem państwa, to drugie odrzuca jako szkodliwe. A to jest właśnie istota i treść każdej partyjnej orientacji.

Zarzuty te więc nie dadzą się odparować. Zbyt wiele dowodów potwierdza ich prawdziwość. Ale gorszą jest trudność druga. Oto takie a nie inne piętno powyższym organizacjom nadają nie idee ich, rzeczywistość państwowa, obywatelskie i ponadpartyjne, ale ludzie, którzy organizacjami temi kierują i tworzą właściwe tło ich działalności. A ludzi tych o przekonaniach wyrobionych, często krańcowych i partyjnych odmienić się nie da. Ani wythmaczyć im, że wpływ ich jest zły, że wykrzywia pierwotną ideję towarzystwa; oni są innego zdania. Uważają, że kształtując charakter towarzystwa na swoją modłę, przysługują się dobrze interesom państwa, zamkniętym w ich partyjnym kanonie. Ludzie ci wreszcie — wbrew zasadzie fizycznej — przyciągają do współpracy sympatyków jednej z nimi barwy, a odtrącają — często mimo woli, samą swoją barwą — tych, którzy myślą inaczej. I tak powstają organizacje, będące jednolitem odbiciem tarć, jakie dzieła naród.

Powstaje błędne koło. Pewna organizacja posiada zabarwienie „A”, bo takie zabarwienie mają jej członkowie. A jest tak, ponieważ do organizacji nie należą ludzie zabarwieni „Z”. A nie należą, bo nie chcą należeć do organizacji o zabarwieniu „A”.

Już sama konstrukcja tego „błędne koła” wskazuje na to, jak je rozwiązać. Klucz do zadania ma w swem ręku społeczeństwo.

Należy bowiem o tem pamiętać, że towarzystwa wojskowo-wychowawcze nie są stronictwami politycznymi. Że ten, kto pragnie być członkiem takiego towarzystwa, nie

wacki po za granicami Czechosłowacji.

W tych dniach pojawi się odezwa do narodu słowackiego podpisana przez słowacką Radę Narodową.

Celem ulżenia sytuacji wewnętrznej na Słowaczczyźnie rząd czeski skłonny jest wejść w porozumienie z rządem węgierskim i udzielić mu pewnych koncesji go podarzących. W tym celu o zekwiarty jest przyjazd premiera węg. st.igo hr. Bethlena do Topolczau.

podpisuje żadnego zobowiązania partyjnego. Że członkiem może być każdy Polak, odpowiadający warunkom statutu, a statut żadnej organizacji wojskowo-wychowawczej nie zawiera żadnych zastrzeżeń, co do politycznych przekonań członka. Wynika to z programowej apolityczności tych stowarzyszeń.

Cóż więc ma czynić społeczeństwo? Niech przez stosowne rozmieszczenie „barw” wprowadza równowagę (z pewnego punktu widzenia — dysharmonję) w składach towarzystw. Niech bezpartyjni, a nie ludzie o przekonaniach „Z” masowo przystępują do organizacji będących dotychczas monopolami „A” — i odwrotnie. Będą tam z początku źle widziana „opozycja”. Potem zajmą właściwe miejsca. A potem przez ferment i walkę — dojdą z gospodarzami do porozumienia

na tej platformie, na której porozumienie jest możliwe, na platformie na żaden kolor niezabarwionej pracy państwowej, takiej, jaką wykonuje żołnierz w okopach. On swą „orientację” zostawił z ubraniem cywilnym w domu. Ci zostawia ją przed drzwiami towarzystw, do których wstęp takiemu intruzowi musi być wzbroniony.

To się da zrobić. I tylko w ten sposób trzeba będzie „zdobywać” te organizacje dla idei bezpartyjności.

Na zakończenie jeden apel do władz wojskowych. Niech we własnym zakresie działania spróbują ułatwić narodzinom tej idei. Projekt jest prosty. Przy Dowództwie Okręgu korpusu powstać powinien Komitet obywatelski przysposobienia rezerw. Powołuje go do życia Dowódca Okręgu, kieruje jego pracami. Zastępca Dowódcy, oparty o Oddział III. szt. (referat przysposobienia rezerw). W skład komitetu weszłyby delegacje organizacji wojskowo-wychowawczych, prasy i tych zrzeszeń i kół społeczeństwa, które pośrednio mogłyby się przyczynić do akcji w tym zakresie. Po powiatach analogiczne komitety powstałyby przy Powiatowych Komendach Uzupelniczy.

Tam, w czystej atmosferze pracy żołnierskiej, ogarniającej całe Państwo, a nie poszczególne obozy, może uda się stworzyć jakiś „modus vivendi” dla tych, którzy różnymi drogami przecież do jednego idą celu. Może tam pocnie się myśl wspólnej pracy zamiast zawistnej konkurencji.

Dzień ten godziłoby się nazwać dniem wielkim. A. N.

Prezydent Wojciechowski w Zakopanem.

Uroczyste przyjęcie. — Jubileusz Tow. Tatrzńskiego. — Wyieczka do Morskiego Oka. — Entuzjazm ludności. — Echo sprawy Jaworzyny.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Zakopane, 7. sierpnia.

Zakątek u stóp Tatr przybrał uroczysty wygląd. Flagi o barwach narodowych i girlandy zieleni stroją domy i wille. Ruch niezwykle ożywiony. W niedzielę o godz. 9 rano stanął na dworcu pociąg Prezydenta Rzeczypospolitej, Towarzyszą Mu rodzina, Ministrowie i świta. Orkiestra intonuje hymn, kompania honorowa prezetuje broń, u stóp salonnego wagonu witają Najwyższego Dostojnika Państwa starostowie: no wotarski Trzeźniowski i spisko-orawski Bednarski, oraz liczne delegacje. Nastroj panował bardzo serdeczny.

Po krótkim wypoczynku w siedzibie Czerwonego Krzyża, udał się Prezydent z swoim orszakiem do Łańcicha, gdzie Go powitał Biskup

Przeździecki. Dalszy program dnia wypełniły Prezydentowi: uroczystość pięćdziesięciolecia Towarz. Tatrzńskiego, gdzie przemawiał prof. dr. Jan Gwałb. Pawlikowski, udalał w poświęceniu szpitala epidemicznego, bankiet jubileuszowy, na którym przemawiał Prezydent Wojciechowski i wspomniał raut w salach Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

W poniedziałek o godz. 8 rano udał się Prezydent w towarzystwie świty i przedstawicieli władz munitypalnych do Morskiego Oka, witał nypu drodze owacyami przez ludność i obrzucany kwiatami. Przed schroniskiem w Morskiem Oku ustawiono bramę triumfalną, przy której powitał Prezydenta dr. Władysławski, pełnomocnik dóbr hr. Zamoyckiego, a córka dra Goebela wra-

czyła bukiet kwiatów. Stąd udał się Prezydent do Czarnego Stawu. Po powrocie odbyło się śniadanie, na którym wygłoszono kilka przemówień. Minister Osiecki wznosił toast na cześć armii polskiej. Dr. Goebel, składając imieniem Tow. Tatrzańskiego Prezydentowi podziękowanie za przybycie, oraz wyrazy czci i hołdu, dziękując za poparcie Rządu i wojskowości w rozwiązywaniu problemu udostępnienia Tatr, podniósł zasługi hr. Władysława Zamoyskiego w sporze o Morskie Oko. Nie wątpliwie także sprawa Jaworzyny da się załatwić korzystnie na rzecz Polski, o ile wytrwamy na stanowisku dotychczasowym. Na to przemówienie odpowiedział Prez. Wojciechowski w mocnych słowach, obiecując wszelkie poparcie w tej sprawie. Zbadawszy ją na miejscu, stać będzie silnie na stanowisku komisji delimitacyjnej.

Wieczorem oświeciły góry barwne ognie sztuczne, oraz odbyły się tańce góralskie.

Stosunki handlowe z sowietami.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Moskwa, 6 sierpnia.

Przedstawiciel handlowy sówi-
tów w Warszawie Federow, w wywiadzie z dziennikarzami sowieckimi oświadczył, że w ostatnich czasach nastąpił pomyślny zwrot w stosunkach ekonomicznych polsko-rosyjskich. Jeżeli wypadki potoczą się, jak obecnie, to w krótkim czasie nastąpi wznowienie stosunków handlowych polsko-sowieckich. Realne warunki ekonomiczne możliwości eksportu do Polski są dla sowietów nader korzystne.

Delegat słowacki w Paryżu.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”).

Paryż, 6. sierpnia.

Delegat słowacki prof. dr. Tuka wręczył w Paryżu posłom angielskiemu, japońskiemu i francuskiemu memoriał w sprawie samostanowienia o sobie narodu słowackiego. Memoriał ten wręczony także został poszczególnym członkom Rady Ambasadorów.

Sprawa kolonistów niem. na forum międzynarod.

Niemoralność niemieckiej polityki antypolskiej. — Do czego zmierza pruska komisja kolonizacyjna? — „Polska jako Państwo cywilizowane szanuje nabyte prawa”. — Traktatu o mniejszościach narodowych nie można interpretować na szkodę Polski.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Haga, 6. sierpnia.

Na pierwszej sesji Trybunału międzynarodowego sprawiedliwości, poświęconej rozprawom ustnym w sprawie kolonistów niemieckich w b. zaborze pruskim, przemawiał sir Ernest Pollock. W przemówieniu swym przedstawił stanowisko Polski w tej sprawie, odsłonił niemoralność niemieckiej polityki antypolskiej w przeciwstawieniu do ugruntowanej tradycją legalności postępowania Polski w sprawie kolonistów. Komisja kolonizacyjna pruska zmierzała do rozsądzenia spistości społeczeństwa polskiego, oraz strategicznego zabezpieczenia Niemiec. Rząd pruski już po rozejmie w listopadzie 1918 usiłował w drodze presji pr. w rentowych na gdański Bauernbau, kontynuować politykę kolonizacyjną na terenie Polski. Mowca zaznaczył, że

Polska, jako państwo cywilizowane szanuje nabyte prawa, do których nie można jednak zaliczyć roszczeń kolonistów niemieckich, wynikających z umów rentowych. Dalej przytaczał analogiczne rozstrzygnięcia sądów angielskich i amerykańskich. Co do sprawy sukcesji, dowodził na przykładzie przejęcia państwowości w Transwalu przez Związek południowo-afrykański, że teoria sukcesji państw, nie może się rozciągać na przejęcie zobowiązań szkodliwych dla sukcesora. Wreszcie wykazał, że w żadnym razie traktatu o mniejszościach nie można interpretować na szkodę państwowości polskiej. Następną sesję Trybunału, poświęconą również rozprawom publicznym w tej sprawie, odbędzie się we wtorek.

Min. Osiecki do Urzędów Ziemijskich.

Skargi na przewlekanie spraw. — Prezesi osobiście odpowiedzialni za wszelkie zaniedbania. — Pociąganie winnych zaniedbania do surowej odpowiedzialności.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 7. sierpnia.

Min. reformy rolnej p. Osiecki rozszedł do prezesów Okręgowych Urzędów Ziemijskich okręgów, w którym z powodu częstych skarg na powolne załatwianie spraw, poleca pod osobistą odpowiedzialnością prezesów poczynić zarządzenia, celem usunięcia zaległości i szybkiego nadania biegu wszelkim sprawom. Wstrzymanie spraw bez uzasadnionych powodów i zbytek ich formalizowanie jest niedopuszczalne. Winni będą pociągani do surowej odpowiedzialności. Prezesi winni sprawdzać osobiście wykazy zaległości, wnikać szczegółowo w treść niezakończonych spraw i czynić odpowiednie zarządzenia.

Min. Głabiński w Wielkopolsce.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Bydgoszcz, 6 sierpnia.

Wczoraj przybył tutaj Minister wyznań i oświaty w celu poinformowania się na miejscu o stosunkach szkolnych a między innymi w sprawie założenia osobnej szkoły rzemieślniczej. Przyjął liczne delegacje zainteresowanych, między innymi prez. miasta dr. Świąskiego który przedstawił mu prośbę o przeniesienie z powrotem do Bydgoszczy wyższej szkoły rolniczej. Również delegacja tutejszej Izby handlowej przedłożyła prośbę o założenie wyższej szkoły handlowej. Prośby te przyrzekł Minister rozpatrzyć. Po zwiedzeniu kilku budynków szkolnych i wzorowo urządzonego Instytutu rolnego udał się Minister na uroczystość otwarcia Muzeum miejskiego, po południu był obecny na regatach, wieczorem odjechał z powrotem do Warszawy.

Z komisji Senatu.

Kredyt na pomoc rolną. — Finanse komunalne. — Funkcjonariusze państwowi i emeryci. — Ochrona wynalazków. — Spółdzielnie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 7. sierpnia.

Na posiedzeniu Komisji skarbowej przyjęto według referatu sen. Krzyżanowskiego projekt ustawy o przyznaniu kredytu państwowego w sumie 20 miliardów mk. na pomoc rolną dla emigrantów. Następnie według referatu sen. Kędziora przyjęto projekt ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Ponadto komisja postanowiła zwrócić się do Sejmu z prośbą, aby jaknajprędzej uchwalił ustawę o uposażeniu sędziów i prokuratorów, a to z tego względu, że nie można uchwalić ustawy emerytalnej, która wiąże się z ustawą o uposażeniu sędziów i prokuratorów. — Również nie została zatwierdzona ustawa o uposażeniu urzędników. Celem nieparternej Arojektu wyjątkowo podkomisję.

Na posiedzeniu Komisji gospodarstwa społecznego i prawniczej rozpatrywano projekt ustawy o ochronie wynalazków i wzorów. Referował sen. Brun, który do projektu uchwały sejmowej zaproponował cały szereg poprawek. Nad poprawkami teni odbyła się ożywiona dyskusja.

Na posiedzeniu Komisji gospodarstwa społecznego rozpatrywano poprawki Komisji prawniczej zaproponowane do projektu ustawy dotyczącej niektórych zmian ustawy o spółdzielniach.

Krytyczna sytuacja finansowa Gdańska.

Emisja banknotów na 60 miliardów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Gdańsk, 6. sierpnia.

Na jutrzejszym posiedzeniu Rada miejska ma się zająć sprawą wypuszczenia nowych pieniędzy gdańskich, t. zw. Notgeld. Senat i ustawil wniosek, aby zatwierdził emisję marek gdańskich do sumy 60 miliardów. „Dziennik Gdański” pisząc o tem, zaznacza, że emisja nowych pieniędzy jest najdogodniejszym sposobem zasilenia pustych kas, a równocześnie jest podatkiem najniesprawiedliwysz, obliczonym na to, że gdy marka niemiecka spadnie, amortyzacja długów będzie niemożliwa, jeżeli zaś podwyższy się, nastąpi katastrofa.

MAURICE LEBLANC

43)

DEMON I KOBIETA.

(Przebieg z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

Niedługo potem z trzaskiem i łomotem runęła jedna połowa mostu, rozsiewając snopy iskier wokół. Druga płonęła dalej. Co chwila ogniem strawiony odrywał się kawał belki i w przepaść spadając, żarem czerwonym rozświetlał ciemne głębie.

Za każdym razem doznawała Weronika uczucia pewnej ulgi. Nerwy napięte do ostateczności zaczęły rozluźniać się nieco. Ogarniała ją świadomość bezpieczeństwa tem pełniejszego, im szersza, im bardziej nieprzebyta stawała się przepaść, dzieląca od niej tajemniczego wroga. Nie opuszczała mimo to kiosku i postanowiła pozostać w nim aż do świtu, by upewnić się. Wszelkie połączenie z drugą stroną doszczętnie zostało zniszczone.

Tymczasem mgła gęstniała, ciemności nieprzejrzone ogarnęły wszystko dokoła. O północy usłyszała Weronika wychodzący z tamtej strony, od

szczytu wzgórza (o ile zorientować się mogła), stukot, niby tępe uderzenia siekierą o drzewo. Drwał niewidzialny uderzał miarowo, odrabując gałęzie, dołamywane następnie inną ręką.

Weronice przeszła przez głowę myśl (nierozumna, wiedziała to dobrze), iż chyba drwa tam przygotują, by w miejsce spalonego mostu przerzucić prowizoryczną kładkę. — Myśląc o tem, silniej ścisnęła broń ręką.

Po godzinie takiego czuwania wydało się Weronice, że ją dochodzą jęki, czy nawet krzyk, rychło stłumiony — a potem długo, długo, szelest gałęzi, odgłosy kroków, dźwięki tam i napowrót.

Jednak i to ustało po czasie. I uczyniła się cisza wielka — cisza, w której toniach zapada drgnienie każde i każdy gubi się szelest — i każdy przejaw życia w przestrzeni — zanika...

Zdrętwiała od znużenia i głodu, który coraz więcej zaczynał dawać się jej we znaki, Wera niezdolną była w tej chwili do nazbyt głębokich refleksyj. Jedna myśl zajmowała ją najżywiej: zostawiła we wsi przygotowane do zabrania zapasy i teraz

oto nie będzie miała czem zaspokoić pierwszego głodu. Coprawda niezbyt się tem trapiła. Skoro tylko mgły ranem opadną, roznieci wielki ogień na skale. Benzyny, nafty ma jeszcze pod dostatkiem. Umyśliła nawet, że najwłaściwszem na to miejscem będzie skraj wyspy, miejsce, na którym wznosi się dolmen.

Nagle drgnęła. A zapalki? Nie ma zapalek! Zapomniała je na moście. Przetrzęsła kieszenie: ani śladu!

— Jakże będzie?

I to jednak nie przerażało jej zbyt. Świadomość, że ująć zdołała ataków nieprzyjaciela, wznieść między nim a sobą zapórę nieprzebyta, przejmowała Werę takim uczuciem ulgi radosnej, że w myśli jej wszystkie inne trudności schodziły na plan dalszy.

— Jakos się to ułoży!

Mijała godzina za godziną: wlokące się nieskończenie i coraz cięższe do przebycia w miarę, jak mgła coraz gęstsza i chłod coraz dotkliwszy zaczęły dawać się we znaki.

Nakoniec poczęła się na niebie przecierać szarość zrazu nieznaczna, rosnąca jednak w światło powoli, dokoła wszystko wymurzać z cieni, na-

bierać kształtów, od tła wyraźnym odcinać się konturem. Zajaśniał świt.

Weronika ujrzała, że przepalony most zapadł się całkowicie, w przerwie zaś pomiędzy obu wyspami, w przestrzeni około 50 metrów, szerzy się grzbiet ostry i niedostępny, cienko ściosana ściana granitu.

Uratowana zatem!... Ocalała!

Podniósłszy jednak oczy na wzgórze przeciwległe, ujrzała na jego szczycie obraz, na widok którego krew zastygła jej w żyłach. W Gaju Wielkiego Dęba trzy drzewa najbardziej na front wysunięte, odarto z gałęzi na znaczną wysokość. Na pnich огоłoconych z zieloności, z rękoma podanemi w tył i skrepowanemi powrośtem do reszty ciała, z nogami spletanemi wraz z nędznymi lachmanami odzieży, z głowami chwyconemi w pętle sznurów, z czarnemi skrzydłami oczepów bretońskich na wiatr rozwianemi — widniały — niby marnie potworne, nędzą swą i ohydą pomsty wołające — wszystkie trzy siostry Archignat.

Uwisły na palach...

(Ciąg dalszy)

Odpowiedź francuska.

Nie wolno zapominać o r. 1871. — Do Niemiec trzeba stosować metody niemieckie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Paryż, 6. sierpnia.

Wskutek dyskusji w parlamencie angielskim rząd francuski ogłasza tekst odpowiedzi francuskiej na ostateczną notę angielską. W odpowiedzi tej powiedziano między innymi, że rządy Francji i Belgii przysły do wniosku, iż od tej chwili w stosunku do Rzeszy należy stosować te metody postępowania, którą Niemcy stosowały w r. 1871. Rząd francuski uważa, że decydowanie w chwili obecnej już raz na zawsze o zdolności płatniczej Niemiec, byłoby aktem w najwyższym stopniu nierozważnym. W ten sposób może już po 10 latach moglibyśmy się znaleźć w obliczu Niemiec tak potężnych, że gorzko, a wraz z nami i Anglią, żałowałibyśmy tego. W sprawie stosunków Ameryki w sprawie odszkodowań nota francuska zaznacza, że Francja byłaby bardzo rada, gdyby delegat amerykański przyjmował większy udział w pracach komisji odszkodowań.

Rząd francuski w odpowiedzi na życzenia wyrażone przez rząd brytyjski ogłasza dziś odpowiedź francuską na projekt odpowiedzi angielskiej z dnia 12. czerwca i 20. lipca. Rząd francuski uznaje potrzebę najszybszego rozwiązania sprawy odszkodowań, przypomina jednak o tych wielokrotnych uchybieniach ze strony Niemiec, które zmusiły Francję do przedsięwzięcia ostrych środków. Opuśzczenie okupowanych terytoriów może mieć miejsce jedynie w miarę spłacenia odszkodowań i w razie zaniechania oporu biernego. Nota francuska pragnie otrzymać również wyjaśnienia poszczególnych punktów, a mianowicie tego czy ostateczne i ogólne uregulowanie finansów proponowane przez angielską odpowiedź dotyczą również sprawy długów międzysojuszniczych.

Pogrzeb zwłok Hardinga.

Wielka manifestacja żałobna całego narodu. — Program pogrzebu na koszt państwa w Waszyngtonie. — Szczała po zmarłym prezydencie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Wiedeń, 6. sierpnia.

Do „N. Fr. Presse“ telegrafują z Nowego Jorku: Na wszystkich stacjach przez które przejeżdżał pociąg ze zwłokami śp. Hardinga, ludność składała kwiaty. Wczoraj od świtu do nocy od wybrzeża Alaski do Kanału Panamskiego, od Hawaj do Filipinów, wszystkie garnizony dawały co pół godziny żałobne salwy. W kościołach wszystkich wyznań odprawiono nabożeństwa.

Pogrzeb na koszt państwa oraz uroczystości żałobne w Waszyngtonie odbędą się w skromnych ramach. Agendy rządu będą zastanowione na trzy dni. Kondukt żałobny przyjmie prezydent Coolidge z członkami gabinetu i członkami Najwyższego Trybunału i przeprowadzi zwłoki do Białego Domu, gdzie pozostaną do środy, poczem zostaną przewiezione na Kapitol, gdzie w uroczystości wezmą udział członkowie ciała dyplomatycznego.

Na trumnie będą złożone wieńce od wdowy, od prezydenta Coolidge, od Najwyższego Trybunału państwowego i od Kongresu. Wieńce od rządów zagranicznych będą złożone osobno.

B. prezydent Wilson, który zamierzał wziąć udział w pogrzebie, zaniechał tego zamiaru z polecenia lekarzy. Majątek Hardinga wynosi 700—800000 dol. Wdowa po Hardingu otrzyma pensję 5000 dol.

Zakończenie Zjazdu Legionistów.

Przeszło 6.000 uczestników. — Czterysta depesz powitalnych. — Obrady w ratuszu. — Hołd ś. p. Narutowiczowi. — Piłsudski o oszczerstwach rzucanych na Legionistów. — Żołnierze wierni Wodzowi.

Lwów, 7. sierpnia.

(mg.) Obrady Zjazdu Legionistów trwały wczoraj przez cały dzień i zakończyły się wieczorem przy współudziale marszałka Piłsudskiego.

Liczba uczestników Zjazdu zwiększała się z każdą chwilą, aż do wieczornego dnia, tak, że ostatecznie obliczono, iż Komitet wydał ogółem aż 6750 kart uczestnictwa. Depesz powitalnych nadeszło 463, między innymi od ks. bisk. Bandurskiego, generałów: Minkiewicza, Galicy, Rolla, Zielińskiego i Rydza-Smigłego, Marii Jeanne-Wielopolskiej, wiceoobywatelskiego w Łodzi, oraz Związków Strzeleckich w Siedlcach, Katowicach, Toruniu, Gdańsku, Dzieńszicach, Lucku, Kętach, Kosowie, Częstochowie, Białymstoku.

Z Nowego Jorku otrzymał Zjazd telegram tej treści: „Komendantowi posłuch — niech żyje demokratyczna Polska! Komitet im. Piłsudskiego, Klub ludowy P. S. L. Ameryka”, „Ognisko” i Koło Narodowe“ w Chicago pozdrowiły Zjazd temi słowy: „Twórcom polskiego czynu orężnego i ich wodzowi Józefowi Piłsudskiemu w dziewiątą rocznicę pamiętnego wymarszu dnia 6. sierpnia wyrazy hołdu i uwielbienia”.

Wczorajsze obrady zgromadziły olbrzymi tłum Legionistów, który szczerle wypełnił salę ratuszową. Po zagajeniu przewodniczącego p. Dąbskiego, przemówił delegat Komitetu Obrony Narodowej i Związku młodzieży wojsk. w Ameryce p. Jan Sienkiewicz, następnie delegat Huculów-Legionistów Koruczek w języku ruskim oddał hołd twórcy Legionów. Prezes Zarządu głów. Związku Legionistów w Warszawie Stefanowski poświęcił gorące słowa wspomnienia ś. p. Garjelowi Narutowiczowi, którego pamięć uczczono przez powstanie, oraz przez rezolucję, potępiającą akt mordu. Potem złożył mowca sprawozdanie z działalności Związku.

Po sprawozdaniach sekretarza Zarządu gł. Chmielowskiego i przewodniczącego Komisji rewizyjnej Podworskiego, rozwinęła się dyskusja nad szeregiem zgłoszonych wniosków. Podnoszono zwłaszcza sprawy natury ideowej i omawiając obecną sytuację polityczną w kraju,

Exposé Ministra skarbu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 sierpnia

(J) Dziś w Komisji skarbowo-budżetowej Senatu przedstawi Minister skarbu Linde swoje exposé o sytuacji finansowej. Exposé to będzie miało nieco odmienny charakter aniżeli exposé wyłożone niedawno w Sejmie.

Skulsczyca w Naczelnej Radzie „Piasta”.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 sierpnia.

(J) Na posiedzeniu zarządu głównego N. Zjedn. Lud. wybrano kilku staż przedstawieli tegoż stronnictwa z p. Skulskim, który mają wejść w skład Naczelnej Rady P. S. L. „Piasta”.

nawoływano do organizowania się i wznacniania szeregów. Głos zabierali pp.: Jarosz z Torunia, Świeciński z Warszawy, poseł Moraczewski, poseł Poniatowski, kurjerka I. Brygady Zawisza-Gasiorowska, Lachowski, Głosiszewski, Drozd, Lew, Gren, Wałęga, Duglas, Fuchsońska, dr. Polakiewicz.

Nakoniec przemówił Komendant, rozważając dwie poruszone w dyskusji sprawy, a to odznak I. Brygady za wierną służbę, oraz sprawę reagowania na obrazy czci Legionisty. Co do odznak postanowił Komendant, że zamiast pozostawiania na wszystkich odznakach cyfry I. Brygady, otrzymają wszystkie Brygady odznaki za wierną służbę, jakie posiadali dotychczas tylko Legionisci z I. Bryg., z tem, że każda będzie miała na odznace swój numer z inicjałami J. P.

Nad drugą sprawą zatrzymał się mowca dłużej, z goryczą stwierdzając dziwne prawo oszczerstwa i sugerując kłamstwa, jakie wszecławładnie zawładnęły społeczeństwem. Jako Naczelnik Państwa nie chciał Piłsudski reagować na oszczerstwa drogą represji, gdyż na tę chorobę społeczną nie ma środków. Dziś będąc wolnym, postanowił Marszałek walczyć sam i zdecydowany jest w poszukiwaniu środków obrony honoru iść bezwzględnie naprzód, by zdobyć szacunek dla pracy w Państwie Polskiem.

Dalej mówił Komendant o niedomaganiu stosunku żołnierza do społeczeństwa polskiego, które jest przy czyną braku szacunku dla niego. Nie chcę Wam — mówił Wódz — wskazywać metod walki z oszczerstwem. Istotą walki jest podniesienie duszy ludzkiej na wysoki poziom moralny. Wtedy oszczerstwa będą tanie, a więc bezskuteczne. Gdy będziecie myśleli o obronie mojej czci, to proszę, aby obrona była skuteczną. Nie należy sięgać do przejawów zewnętrznych, ale tam, gdzie te oszczerstwa są fabrykowane.

Uchwalone zostały szereg rezolucji, z których oprócz wspomnianej najważniejsza jest wyrażająca niezłomną wierność Wodzowi.

Zjazd zakończył się zamknięciem obrad przez posła Dąbskiego.

Ewentualne zmiany w Min. spraw wewn.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 sierpnia

(J) Jak słychać w Min. spraw wewn. mają zajść poważne zmiany personalne. Między innymi na wysokie stanowisko upatrzony jest dotychczasowy starosta z Chrzano wa des Loges.

Szalony spadek marki niemieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 sierpnia.

(J) Z Berlina donoszą, że w naszym kraju dopuszczenia wolnego obrotu dewizami zagranicznymi znaczący się tam niesłuchany spadek marki niemieckiej. Wczoraj po południu notowano dolary 2 miliony, a funty szterl. 8 milionów.

Zmiany na placówkach dyplomatycznych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 sierpnia.

(J) Z wiadomego źródła komunikują, że w najbliższym czasie zajdą poważne zmiany personalne w obsadzie wydziału wschodniego. Min. spr. zagr. jak również na polskich placówkach dyplomatycznych na Wschodzie, mianowicie w Moskwie, Kijowie, Charkowie, Rewlu, Lwawie i Helsinborgu.

Notowania giełdy w Berlinie.

Niebywała wyższość marki polskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Berlin, 6. sierpnia.

Tendencja na dzisiejszym rynku dewizowym wykazywała bardzo mocny nastrój. O godz. 10 rano notowano markę polską 520, dolary 1260 tysięcy, funty szterl. 5.485.000. Na urzędowej giełdzie berl. o godz. 14 notowano markę polską 725, dolary 1.654.125, funty szterl. 7.518.750, zaś o godz. 18 notowano Warszawę 950, markę polską 900, Nowy Jork 2.200.000, Londyn 10 milionów, przy tendencji bardzo mocnej.

Program włoski w sprawie odszkodowań.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Rzym, 6. sierpnia.

Prasa włoska podaje komunikat, stwierdzający, że odpowiedź wręczona przez markiza della Toretta Lordowi Curzonowi wyraża w zasadzie zgodę i pełne uznanie dla usiłowań rządu angielskiego w kierunku osiągnięcia porozumienia powszechnego w imię odbudowy ekonomicznej Europy, ale czyni liczne zastrzeżenia co do środków. Rząd włoski szczególną wagę przykładając do tego, aby uniemożliwić Niemcom wszelkie dalsze wykroty i żądać od nich wykonania przyjętych zobowiązań.

Kronika telegraficzna.

— Mieszana komisja Ligi Narodów dla redukcji zbrojeń kontynuowała wczoraj obrady i zajmowała się badaniem projektu układów co do wzajemnego popierania. W dyskusji zajmowano się kwestią, w jakiej mierze mogą być odroczone układy, dołączone do układów ogólnych.

— Senat belgijski przyjął 87 głosami przeciw 32 projekt ustawy o służbie wojskowej. Artykuł, domagający się przedłużenia służby wojskowej do 14 miesięcy, czyli o 2 miesiące dłużej niż jest w jekcie, na czas okupacji Z. został uchwalony prawie całą większością głosów.

— Departament stanu zawiadomiał urzędowo, że Stany Zjednoczone rozpoczęły z ambasadorem niemieckim w Waszyngtonie rokowania o zawarcie traktatu handlowego na zasadzie największego uprzywilejowania. Projekt wane jest również awanie traktatu handlowego z Finlandią.

— Robert Cecil był przyjęty przez M. L. L. J. Jest prawem oświadczono, że tematem konferencji była sprawa Ruhry, sprawa biernego oporu i rekracji.

— Dziś w Lozannie nastąpiło podpisanie układu między Ameryką a Turcją. Po podpisaniu przedstawiciel Ameryki w Berlinie, Grev i Ismet pasza wygłosili przemówienia.

— Helderich był przyjęty w Doern przez b. ces. Wilhelma.

Z TEATRU WIELKIEGO.

„Cyd”, tragedia w 5 aktach P. Corneille’a, tłumaczył St. Wyspiański, odegrana 5 sierpnia 1923 r. — Gościenny występ Stanisławy Wysokiej i Ireny Salskiej-Grosserowej).

Lwów, 7. sierpnia.

Typowo klasyczna tragedia francuska, świetnie tłumaczona przez Stanisława Wyspiańskiego i uszeregowana przezeń ze znawstwem jakie on w tym kierunku specjalnie posiadał, zamykała drugi dzień Zjazdu legionistów. Nasiró, w teatrze niezwykle uroczysty, udzielił się publiczności, której przybyło niewidziane dotychczas w przybytku Muzyki i artystom, zjawiającym się w kulisach. Ze sceny spadały słowa silne, postaci Corneille’a poruszały się z powagą i spokojem, nawet przejawy największych tragedji serc, zakute w piękne refreny, nie szarpały nerwami widzów-słuchaczy. Podziwiali o mistrzowską grę artystek krakowskich, jako sztukę, nie roztkliwiając się ich prześlaniami: zimny klasycyzm, tak daleki od naszej współczesności, nerwowej i wybuchowej, wycisnął na wszystkim charakterystyczne swe piętno.

Jedności czasu Corneille nie przestrzega. Jedność miejsca, choć sceny poszczególne rozgrywają się w zamku króla Kastylji i w mieszkaniu córki butnego don Gomez, Szimemy — wpłynęła na równocześnie coś niezwykłego, do czego szersze koła przyzwyczaić się nie miały sposobności.

Stroje pań Wysokiej, a zwłaszcza Salskiej były dla piękniejszej połowy rodzaju ludzkiego prawdziwą rewelacją. Pani Solska umie poruszać się w kostjumach stylowych, posiada rzadki naprawdę dar pozowania i wchodzenia na scenę — to także sztuka. W niedzielę była też wprost zjawiskowa. Deklamowała pięknie, poza to rolę jej nie nastęrczała. I tego pola do popisu.

P. Wysokiej przypadł obowiązek odtworzenia postaci tragicznej kochanki w stylu klasycznym. Wywłażała się ze idealnie, mimo niezupełnie już odpowiednich do tego rodzaju kreacji warunków głosowych. Była dla młodszych koleżanek wzorem wymarzoną.

Cezar klasycznego kochanka, don Rodryga, dzwigał na sobie p. Janusz Strachocki, artysta młody, któremu znający go bliżej rokują piękną przyszłość. Po jednym wysępie, a zwłaszcza w „Cydzie”, trudno o grze jego wydamy sąd mądry. W akcie pierwszym (reż. m. krzywdzie, wyrządzonej ojcu, Dr. d. w deklamacji jego nie należało; w dalszych p. Strachocki lepiej zadowolili krytykę i wzdów.

Dobrym był p. Antoni Piekański w roli don Diega. P. Marcin Bay-Rodzowski okazał wiele siły w momencie scysji ze swoim adwersarzem. Inne role nie nastęrczały występującym w nich artystom pola do popisu. Opanowanie pamięciowe w ersza nie awsze był bez zarzutu.

W każdym razie „Cyd” jest eksperymentem, który zasługuje na widzenie.

Michał Rolła.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Wtorek „Czarownica”.

Repertuar Teatru Małego (Głódecka):

Wtorek, 7 bm. „Dwie cnoty”.

58 proc. dodatek dla urzędników.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 sierpnia.

(J) Na wczorajszym posiedzeniu przyznała Rada Ministrów urzędnikom państwowym dodatek droż-

żniany, wynoszący 58 proc. pensji lipcowej, a zarazem wydała polecenie, aby dodatek ten był wypłacony natychmiast.

Kronika.

Wtorek 7. sierpnia: Rz. kat. Kajetana. — Gr. kat. Usp. św. Anny. — Słow. Oleś św.

— 0 —

Odczyt Marszałka Józefa Piłsudskiego pt. „Obrona Lwowa” odbędzie się dzisiaj o godz. 6 popoł. w sali ratuszowej. Bilety wstępu po 20.000 mp. Zainteresowanie prelekcją olbrzymie.

Posiedzenie Senatu odbędzie się jutro o godz. 4 popoł.

Rokowania polsko-gdańskie w sprawach celnych i akcyzowych rozpoczną się z końcem bm. Konferencja rozpocznie się w Gdańsku, a następnie we wrześniu przeniesiona zostanie do Genewy.

Pociągi Lwów—Brzuchowice. Kursujące obecnie codziennie pociągi polmiejskie nr. 2242 i 2243 między Lwowem i Brzuchowicami (Lwów odjazd 20.21 — Brzuchowice przyjazd 20.47. Brzuchowice odjazd 20.59 — Lwów przyjazd 21.30) kursować będą od 15. sierpnia do 30 września z powodu niedostatecznej frekwencji tylko w niedzielę i święta.

Polska celem wycieczek obcokrajowców. Z Warszawy donoszą: W ostatnim czasie niemal codziennie zgłaszane bywają za pośrednictwem odpowiednich poselstw wycieczki większych lub mniejszych grup osób z bliższych lub dalszych państw zagranicznych, których celem jest poznanie ziem polskich. W należytem zrozumieniu znaczenia takich wycieczek dla kraju zwiedzanego przez obcokrajowców — na co wszystkie państwa wielką kładą wagę — starają się i nasze władze pójść wycieczkom takim na rękę. Obecnie zanotować należy zgłoszoną wycieczkę do Polski grupki słuchaczy akademji górniczej w Paryżu. Zarząd kolejowy zezwolił uczestnikom tej wycieczki na używanie wszystkich pociągów pasażerskich w dowolnej klasie za opłatą połowy należności taryfowych od wszystkich stacji polskich kolei państwowych na jednorazowe przejazdy we wszystkich kierunkach.

Ograniczenia w kursowaniu wagonów sypialnych. Ministerstwo kolei żelaznych ograniczyło kursowanie wagonów sypialnych na linii Warszawa—Wilno tylko do trzech dni w tygodniu. Wagon sypialny odchodzi obecnie z Warszawy tylko we wtorek, czwartki i soboty, zaś z Wilna we środy, piątki i niedziele.

Zwolnienia od zaświadczeń walutowych. Z powodu zaszłych nieporozumień zwracają uwagę ze strony sier kompetentnych, że przesyłki adresowane do stacji polskich kolei państwowych położonych na granicy politycznej Państwa, mogą być przyjęte do przewozu bez zaświadczeń walutowych P. K. K. P., wymaganych dla obrotu sieniężnego z zagranicą.

Katastrofa automobilowa. Na szosie wiodącej z Krakowa do Zakopanego między Mogilanami a Borkiem fatalnym zdarzyła się trzecia z rzędu katastrofa automobilowa. Wypadek nastąpił podczas mijania się z drugim samochodem, w ten sposób, że szofer skierował wóz zbyt silnie w stronę rowu i zaczepił o słup telegraficzny. Zderzenie było tak silne, że automobil został odzrzucony w przeciwnym kierunku na znaczną przestrzeń zataczając koło. Wskutek uderzenia jadąca pani wypadła z wozu uderzyła głową o słup telegraficzny, doznając bardzo ciężkich obrażeń. Odnosiło rany również dziecko jadące w tym samym wozie z matką. Mężczyzna jadący w towarzystwie tej pani doznał obrażenia ręki. Szofer automobilu wyszedł bez szwanku. Przejeżdżający lekarze udzielili ramnym pierwszej pomocy.

Ogonki cukrowe muszą zniknąć z przed sklepów mlejskich. Dość przejść się po ulicach, by zobaczyć że tysięcy osób traci czas wyczekując godzinami na pół funta cukru. Proszę posłuchać tych wyzwick i przekleństw pod adresem nie powiemy już czym, by uznać szkodliwość tego rodzaju eksperymentu w bezustannem drażnieniu ludności.

Ceny mięsa dochodzą do niedopuszczalnych w normalnych warunkach granic, skacząc z dnia na dzień o kilka tysięcy mp. na kilogramie. Nawoływamy prasy nie odnosić najmniejszego skutku, a czas rozważyć dobrze, do czego stan taki doprowadzi i jakie będą jego następstwa.

Wiec pracowników pocztowych odbył się w Lublinie. Po długiej dyskusji przyjęto rezolucję, domagającą się kategorycznie rewizji ustawy o uposażeniu pracowników państwowych, przyjętej świeżo przez Sejm.

Strajk zlikwidowany. W sobotę zarwarta została umowa między dyrekcjami zakładów stacjonarych i ostrywickich a robotnikami metalowymi. Wczoraj zakończyła się konferencja między przedstawicielami Związków robotników górniczych a przemysłowcami górniczymi. Przewodził jej Minister Darowski.

Walny zjazd N. P. R. dzielnicy śląskiej odbył się w Katowicach. Wybrano nowego zarząd. Poseł dr. Wachowiak złożył sprawozdanie o stanowisku N. P. R. w Sejmie w sprawie polskiej polityki, p. Bronowicz przedstawił działalność klubu na terenie Sejmu śląskiego.

(—) Maszyna do pisanja wart 50 dolarów została skradzioną z „United States Lines”.

(—) Zamach samobójczy. Wczoraj wieczorem w mieszkaniu przy ul. Batoro 7. wystrzałem z rewolwru chciał odebrać sobie życie J. Bloksberg, jubiler zajęty w firmie Zipper. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE

Lwów, 7. sierpnia.

Ruch na giełdzie bardzo ożywiony. Kursy akcji kotowanych na ogół mocniejsze, kursy akcji niekotowanych natomiast bardzo silne. Gazy 6,200.000, Jaworzno 4,500.000. Tendencja zwykła. — Usposobienie silne.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Browary 1850, 1900, nieefekt. 1750. Cmielów 200, 205, nieefekt. 160, 150. Gafota nieefekt. 23500. Karpalit 160. Niemojowski 190, 180, 170, nieefekt. 150. Pezet 50, 52, 55, 56, 57500, 60, 65, 63, 65000. Nafta 135, 140, 143, 145, 138, 141, 145, 135, 133. Nafta nieefekt. 105000. Rakszawa 480, 425000. Siersza elektryczna 65, 70, 68. Siersza Górnicza 1230, 1225, 1220, 1250, 1245000. Chodorów 860, 870, 875, 873, 875. Oikos 540, 560, 550, 540, 535, 540, 560, 550, 560, 545, 550, 525, nieefekt. 510, 520. Tosp 915, 900, 915, 925, 905, 895, 892, 885, 895, nieefekt. 872. Hipoteczny 105, 107, 108, 107, 105, 104, 106. Bank Małopolski 90, 95. Przemysłowy 56, 59, 60, 61, 62, 60, 60½, 59½, 60, nieefekt. 52, 53, 54000. Z. B. K. 23000. Cegielski 150, 170, 155, 175, 160, 165, 155, 155, 150. Parowoz 135, 136, 130, 128, 140, 138, 130. Parowoz nieefekt. 103, 110, 108, 110. Zieloniewski 1410, 1400, 1415, 1475, 1375, 1410, 1420, 1425.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Arma 100, Chybie 905, Columbia 25, 26 Foresta 120, 130, Gazy 6,000.000, 6,100.000, 6,200.000, Jaworzno 2875, 2950, 3000000, 3100, 3400.000, 3500, 3800, 4000000, 4200, 4½ drob. 4400000, 4500, Gazociągi 85, 84, Len 200, 205, 210, Machleid 70, Oikusz 120, Radziwiłł W. —, Rucker Höfl, 210, Terpentyna 95, P. T. W. (Węglówi) nieefekt. 4500, 4600, 4700, Azot 93, Bruger 600, 625, 620, Gafota 240, 245, Nitrat 60, 62, 58, Rolldustria 40 Schön 15,000.000, Szkoła w Kr. 180, 185, 190.

KURSA P. K. K. P.

Dziś P. K. K. P. płaciła za: Marki niem. 0.10, Dolary, czeki i przekazy 204.500, Dolary banknoty 205.000, 1-ki i 2-ki 202.950, Dolary kwiad. 198.500, 1-ki i 2-ki 196.515, Franki franc. 12.300, Franki belgijskie 9.870, Franki szwajcarskie 38.100, Funty szterlingi 968.000, Litry 9.200, Guld, holend. 83.300, Korony szwedzkie 56.400, Korony duńskie 38.400, Korony norweskie 34.150, Korony czeskie 6.200, Korony austr. 2.75, Złoty polski 30.000.

Giełda zbożowa.

Lwów, 7. sierpnia.

Giełda słabo odwiedzana. Ogólny obrot 40 ton. Transakcje wyłącznie w życie. Podaż znikoma przy ożywionym popycie na zboże twarde. Tendencja utrzymana — usposobienie słabe.

Giełdy pozalwowskie

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7. sierpnia.

Bank war. 290; Małopol. 90; Przemysł. 53; Spółki 560; Cegielski 123; Pocisk 163; Parowoz 145; Zieloniewski 1350; Nafta 132 i pół; Ciudorów 820; Trzebinia 260; Cmielów 217 i pół.

Tendencja mocniejsza.

Warszawa, (J.) W Gdańsku płacono za markę polską 778.05 do 781.95, przekazy na Warszawę 768.07 do 771.95.

W Berlinie płacono za markę polską 725 do 755, przekazy na Warszawę 742½ do 757½.

Budapeszt. (PAT.) Warszawa i marka polska 00.780—00.920.

Z rynku naftowego.

Lwów, 7. sierpnia.

Z TARGU BRUTTOWEGO.

Tendencja na udziały brutto silna. Płacono: 1/32% brutto Zofia Galicia 75 milj., 1/32% brutto Monte Carlo Oil-spring 27 milj., 1/32% brutto Union 19 milj., 1/32% brutto Berta I. II. 3,900.000, 1/16% brutto Pogoń 9,000.000, 1/16% Kopernik 15 milj., 1/16% brutto Bohemia 1,200.000, 1/16% brutto Pluto I. 1 milj., 1/16% brutto Józefina Chotting 2 milj., 1/16% brutto Harding II. III. 3 milj., 1/16% brutto Baron Popper 1,400.000.

Transakcje pozagiełdowe.

KURSA PRYWATNE.

Lwów, 7. sierpnia.

Dziś tendencja na ogół zwykła. Obrót ożywiony.

Dolary amer. 236000—237000, 1-ki i 2-ki 233500—235000, dolary kan. 214000—216000 1-ki i 2-ki 210000—213000, marki niem. a 100 tys. i 50 0.27—4.28, a 10 tys. 0.30—0.32, a tys. star. em. 2.80—3.20 now. em. 0.26—0.28, setki stare 1.50—1.80, leje a tys. 1,000.000—1,000.500, drobne 980.000—990000, korony czeskie 6700—6800, drobne 6600—6650 austr. now. em. 1400—1500, star. em. 9500—10800, drobne za tys. 12000—15000, austr. stempł. 2.75—2.78, przekazy 2.82 do 2.85, frank franc. 11500—12000 funty szterl. 1,150.000, franki szwajcarskie 1,250.000, ruble a 500 7.00—7.10, drobne 0.50—0.50, setki zwykłe 7.10—7.20, ruble Kacik 22—25, karbowanice 0.80—0.85, hrywary 0.90—0.95.

Złoto. 20-kor. 1,000.000—1,050.000, 20 mark. 1,200.000—1,280.000, 20 frank. 920.000—950.000, 10 rubli 1,350.000—1,400.000, dolar 220.000—222.000.

Srebro: 1 kor. austr. 16.000—16.300, 5-kor. austr. 84000—86000, floreny 42000 do 43000, ruble 68600—70000, koronki za 1 rub. 40.000—41.000, leje 15.500—15.600.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 172.

Wtorek, 7. sierpnia 1923.

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żądają:	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid.		Płać:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
									1921	1922				
I. Papiery państwowe.														
4% Państwowa poz. Prem. z r. 1920	1000	—	1950	—	—		b) Przemysłowe:							
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							Agrochemia fabr. szt. naw.	500			120000	—	—	
4 1/2% Banku hip. gal.			105	110	—		Bracia Biskupscy	1000			—	—	—	
4% Banku hip. gal.			100	102	—		Browary lwowskie	500	500	—	1830000	1920000	1850-1900000	1750000 nf.
4 1/2% Bk kred. ziem. gal.			102	104	—		Chodorów fabr. cukru	1000	21	140	850000	885000	860-875000	
4 1/2% Banku Małopolsk.			104-50	106-50	—		Cegielski	—	—	—	148000	178000	150-175000	
4 1/2% Banku hip. ziemel.			99	101	—		Cmiełów fabr. porcelany	1000	200	1000	195000	240000	200-205000	150-160000 nf.
4 1/2% Polsk. Bk kraj.			109	111	—		Gafota fabryka Obawia	140	22	140	35000	—	—	23500 nf.
4% Polsk. Banku kraj.			100	102	—		Galicja Rafinerja nafty	140	800	—	2,200,000	—	—	
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie			107	109	—		Górka fabryka cementu	140	119	—	1050000	—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.			102	104	—		Karpalit zakłady litogr.	140	280	140	158000	162000	160000	
III. Obl'gi. (bez kuponu bież.)							Krakus l. wódek Kraków	280	168	200	135000	—	—	
4 1/2% Kom. Pol. Bk kraj.			101	103	—		Niemcewowski fabr. pap.	1000	90	—	168000	192000	170-190000	150000 nf.
4% Kom. Pol. Bk kraj.			97	99	—		Oikos Zakł. przem.-drzew.	1000	300	400	520000	565000	575-560000	510 52000 nf.
4% Kol. lok. Pol. Bk kraj.			92	94	—		Parowozy S. A. bud. masz.	500	60	—	126000	142 00	128-140000	105-110000nf.
4% Poż. kr. gal. z r. 1893			92	94	—		Pezet Pow. Zakł. bud.	500	280	—	48000	68000	50-65000	
4% Poż. kr. gal. z r. 1904			92	94	—		„P. ” w Pozziantu	1000	—	750	420000	—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1905			92	94	—		Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	160000	—	—	
4% Poż.-kr. gal. z roku 1906 (szkolna)			92	94	—		Polska Nafta przem. wiert.	500	100	350	130000	148000	133-145000	105-110000nf.
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913			125	130	—		Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	125000	—	—	
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914			200	210	—		Potega Tow. huty żel.	10000	1500	—	17000	—	—	
IV. Akcje.							Rakszawa fabryka sukna	140	100	280	420000	440000	425-435000	
a) Bankowe:							Siersza zakł. elektr.	200	21	40	62000	72000	65-70000	
Akc. Związk.	280	70	—	22000	—		Siersza gór. zakłady	140	450	—	1210000	1270000	1230-1250000	
Akc. hipoteczny	280	42	120	105000	109300	104-108000	Spółka Akc. Wydawnicza	280	—	56	40000	—	—	
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	200000	—		Tepęge gór. zakłady	700	350	700	450000	—	—	
Małopolski	280	56	140	88000	98000	90-95000	Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	875000	935000	885-935000	872000 nf.
Powszechny kredytowy	280	42	140	20000	—		Ursus fabryka motorów	500	180	250	750000	—	—	
Przemysłowy	280	42	130	55000	63000	56-62000	Wildt i Ska	500	150	500	280000	—	—	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	40000	—	54-55000 nf.	Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	1850000	1500000	1375-1475000	
Ziemski kredytowy	280	56	84	22000	24000	23000								
Zemelny	280	56	84	3000	—									
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	260000	—									
b) Handlowe:														
							Polski Glob	500	100	—	7000	—	—	
							Polbal	1000	160	250	30000	—	—	
							Tohan	140	70	210	65000	—	—	
							Polnot	1000	260	600	27000	—	—	
							Wawel	500	100	—	2000	—	—	
							Zegluga Polska	140	20	50	23000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe.			Czeki, przekazy i wypłaty.			Uwagi
	płać	żądają	transakcje	płać	żądają	transakcja	
Dolary amerykańskie							Sprutiem zarządzenia Ministra Skarbu o broty w walutach przekazach i wypłatach aż do dalszego zarządzenia zabronione.
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funtury szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	—	—		MAKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie 67/68 ex 1922 r.	375000	385000		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany przemysłowy	—	—		MAKA: przem. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski ex 1922	—	—		MAKA: przem. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	—	—		MAKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
KUKURUBZA: krajowa	—	—		OTREB: przem.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Salsatyn	—	—		OTREB: żytni	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
FASOLA: biała	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom. Warta	—	—	
GROCH: polny	—	—		Czestochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
BOBIK:	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO wotyńskie	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LUBIN:	—	—		LEN	—	—	
HRECZKA:	—	—		KASZA HRECZANNA	—	—	
				KASZA JECZMIENNA	—	—	
				KAPUSTA KWASZONA	—	—	
				PECAK	—	—	

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. II. 235/23. Edykt. Przeciw Katarzynie i Marcinowi Wolanin oraz nieobjętej masie spadkowej po śp. Wojciechu Wolaninie, których miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do Sądu powiat w Brzozowie przez Zofię Skwira i tow. pozew o zniesienie współwłasności. Na podstawie pozwu wyznacza się audjencję na dzień 30. sierpnia 1923 godz. 8 rano. Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się Pana Kosińskiego adw. w Brzozowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w Sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzozów dnia 27 lipca 1923. 6064

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

Lcz. T. IV. 110/21. Wdrożenie postanowienia celem uznania za zmarłego. Kazimierz Przybyło z Luszowic powołany w czasie mobilizacji w roku 1914 do służby wojskowej przy 4 pułku ułanów obrony krajowej pełnił te służbę przez czas dłuższy wewnątrz kraju, na stopniu wysłany w r. 1918 na front włoski, tamże bez wieści zaginał.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 24 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Michała Przybyłego postanowienie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Dr. Bronisławowi Galeckiemu adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Kazimierza Przybyłego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 lutego 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 6026-3

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5 października 1922 r.

T. V. 224/23/3. Jakób Kogut, urodzony 1883 w Mrowli, powiat Rzeszów, syn Franciszka i Marii, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 4. batalionu strzelców brał udział w wojnie na froncie rosyjskim, w roku 1915 miał być oddany do szpitala i odtąd ślad za nim zaginał. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918 L. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Anny Kogut postanowienie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Działotowski w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Jakóba Koguta wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów dnia 4. lipca 1923. 6015

T. V. 50/23/7. Władysław Bilut, urodzony 1882 w Zalesiu, powiat Rzeszów, syn Marcina i Ewy, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 10. pułku artylerii brał udział w wojnie 1917 i 1918 na froncie albańskim, po upadku Austrii z końcem października 1918 wracał piechotą do kraju, z powodu wyczerpania i malarji po drodze pozostał w jakimś szpitalu w Dalmacji w listopadzie 1918 i tam miał umrzeć. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918 L. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Marii Bilut postanowienie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Działotowski w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Władysława Biluta wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów dnia 10. lipca 1923. 6014

T. V. 195/23/5. Walenty Wojteczko, urodzony w Sadowiu, powiat Tarnobrzeg, syn Jana i Katarzyny zamieszkały we Wrzawach, w sierpniu 1914 przydzielony do 30 pułku piechoty, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim,

1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w Kochan gubernji Kijowskiej i miał umrzeć na tyfus 1919. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918 L. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Stefani Wojteczkowej postanowienie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Fröhlichowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Walentego Wojteczkę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów dnia 14. lipca 1923. 6013

T. IV. 2/23/5. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Knapk, syn Franciszka i Rozalii, urodzony w roku 1878 w Przytkowicach, zamieszkały w Harbutowicach, wyrobnik, zaginał na froncie włoskim jako żołnierz 32 p. posp. ruszenia i od 17. października 1915 niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemanja śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Michała Knapka wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6053

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 1. maja 1923.

T. IV 9/23/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Słowiak, syn Jana i Anny, urodzony w roku 1893 w Soli, powiat Żywiec, robotnik, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 30 p. p. miał umrzeć w niewoli włoskiej w lipcu 1916 i odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemanja śmierci z ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. zarządza się na wniosek Marcjny Pydycha postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Jana Słowiaka, o ile żyje, wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6052

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 1. maja 1923

T. IV 40/23/5. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Piotr Rączka, syn Wojciecha i Katarzyny, urodzony w roku 1850 w Rabce, powiat Myślenice, tamże zamieszkały, wydalil się przed 30 laty do Ameryki i od roku 1911 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemanja śmierci z §. 24 L. 1 uc. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Piotra Rączka wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie jednego roku od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6051

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 30. czerwca 1923.

T. IV. 89/23/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Karol Nieużytek, syn Wawrzyńca i Rozalii, urodzony w roku 1886 w Sidzynie, powiat Myślenice, rolnik tamże, biorąc udział w wojnie światowej, jako żołnierz 16 p. obrony krajowej, dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnia wiadomość o sobie dał 17. kwietnia 1917, poczem ślad o nim zaginał. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemanja śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. p. i z §112 k. c. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego, a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 28. sierpnia 1912 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub dr. Wilhelmowi Klugerowi, adw. w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą węzła małżeńskiego. Karola Nieużytkę wzywa się, by stawiał się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób

dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, 24. kwietnia 1923. 6047

T. IV. 120/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Olszowski, syn Józefa i Jadwigi, urodzony w roku 1885 w Pewli ślepińskiej, powiat Żywiec tamże, zaginał na wojnie światowej jako kapral 56 p. p. i od sierpnia 1914 niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemanja śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Józefa Olszowskiego wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6050

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Wadowice, dnia 8. czerwca 1923.

T. IV. 119/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Gawron, syn Józefa i Anny, urodzony w roku 1886 w Pewli ślepińskiej, powiat Żywiec, rolnik tamże, zaginał na wojnie światowej jako żołnierz 89 p. p. i od wiosny 1915 niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemanja śmierci z ustawy z dnia 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Józefa Gawrona wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6049

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 8. czerwca 1923.

T. IV. 111/23/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maurycy Ruff, syn Józefa i Berty, urodzony w roku 1889 w Wadowicach, zaginał dnia 9. marca 1915 w bitwie pod Gorlicami jako aspirant na kadeta przy 56 p. p. armji austriackiej i odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemanja śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. zarządza się na wniosek matki jego Berty Ruff postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Maurycego Ruffa wzywa się, aby stawiał przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6048

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 7. czerwca 1923.

T. IV. 46/23/6. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Józef Kropacz, syn Wojciecha i Franciszki, urodzony w roku 1898 w Rybarzowicach, zamieszkały tamże, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 16 p. pospolitego ruszenia, dostał się do niewoli rosyjskiej, gdzie miał umrzeć w Nowonikolajewsku w roku 1919. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub dr. Józefowi Kubickowski adw. w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku. 6045

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 22. maja 1923.

T. IV. 218/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Cwierz, syn Jana i Franciszki z Piotrchowskich, urodzony dnia 25. marca 1892 roku w Borzęcie pow. Myślenice i tam zamieszkały, robotnik, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 56 pp. b. armji austro-węgierskiej, ostatnia wiadomość o sobie dał w roku 1915, a wedle pogłosek miał on na froncie włoskim przy przeprawie przez jakąś rzekę utonąć i odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemanja śmierci z ustawy z 31. marca 1918 r. Nr. 128 Dz. p. p. zarządza się na wniosek siostry je-

go, Marii Cwierz, postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Jana Cwierza, o ile żyje wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6044

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 3. października 1922.

T. IV. 126/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Andrzej Wojnowski syn Jana i Ludwiki urodzony w roku 1891 w Kostowej powiat Wadowice tamże zamieszkały biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 16 p. obrony krajowej został w listopadzie 1914 ranny na froncie rosyjskim i odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemanja śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek ojca jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Andrzeja Wojnowskiego wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice dnia 26. maja 1923. 6041

T. IV. 109/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Szczepan Grzegorzek, syn Józefa i Katarzyny, urodzony w roku 1887 w Ciścu, powiat Żywiec, wyrobnik tamże, zaginał na wojnie światowej jako żołnierz 56 pp. i od 30. sierpnia 1916 niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemanja śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyżej wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi. Szczepana Grzegorzka wzywa się, aby stawiał się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. 6046

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 30. maja 1923.

T. 131/23. Stefan Palica syn Iwana i Anastazji, rolnik z Orzechowej, zaginał w niewoli rosyjskiej jako żołnierz 45 pp. Podpisany Sąd wzywa każdego, kto by o życiu jego miał jakakolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego Dr. Ślącza w przeciągu sześciu miesięcy. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Anną Tymcik za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Ślącza w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok dnia 25. lipca 1923. 6035

T. V. 514/22/4. Franciszek Kochowski, urodzony 1886 r. w Trześni, powiat Tarnobrzeg, syn Mikołaja i Franciszki, w sierpniu 1914 r. przydzielony do austr. 40 pułku piechoty, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i w dniu 2. września 1914 r. w czasie ataku na Rosjan miał ponieść śmierć, odtąd niema o nim wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918 r. L. 128 Dzpp., wdraża się na prośbę Józefy Kochowskiej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Reichowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Franciszka Kochowska wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawiał się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów dnia 9 kwietnia 1923. 6033

T. V. 136/23/3. Wawrzyniec Tomczyk, urodzony 1878 r. w Komorowie powiat Kolbuszowa, syn Tomasza i Katarzyny, w sierpniu 1914 r. przydzielony do austr. 17. pułku piechoty, pełnił służbę w twierdzy Przemyślu oraz brał udział w walkach przeciw Rosja-

nom w okolicy Przemysla i pomosl smierc w bitwie koło Medyki w jesieni 1914 r. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Wawrzyniec Tomczyk poniosł śmierć, wdraża się na prośbę Agaty Tomczyk postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. Dra Salzmanna w Rzeszowie aż do dnia 15. września 1923 r. o zaginionym. Po upływie powyższego czasu kresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie z zeszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów dnia 5. maja 1923. 6032

T. IV. 273/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Zawada, syn Marcina i Anny z Tyców, urodzony dnia 28. sierpnia 1882 roku w Ciścu powiat Żywiec i tam zamieszkały, wyrobnik, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 16. p. obrony krajowej b. armji austro-węgierskiej, ostatnią kartkę pisał do żony dnia 12. grudnia 1914 roku, zaś przez towarzyszyw broni ostatni raz był widziany w bitwie pod Pińczowem dnia 23. grudnia 1914 roku, poczem ślad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 r. Nr. 128 Dzup. zarządza się na wniosek żony jego Wiktorji Zawadowej postępowanie celem uznania wyzwyimionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Franciszka Zawada, o ile życie wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice 12. paźdz. 1922. 6046

T. IV. 93/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Józef Gawlas syn Józefa i Anny z Durajów, urodzony dnia 10. lutego 1883 w Sopotni wielkiej, powiat Żywiec, i tam zamieszkały, powołany w listopadzie do służby wojskowej brał udział w wojnie światowej i ostatnią wiadomość o sobie w styczniu 1915. po czym nad o nim zaginął. Gdy zatem przyjąć że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzup. z par. 112 zarządza się na wniosek żony jego Julji Gawlas postępowanie celem uznania wyzwyimionego za zmarłego i małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 21. stycznia 1913 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Józefowi Kubickowskiemu adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wezła małżeńskiego. Józefa Gawlasa o ile życie wzywa się aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice 11. września 1923. 6042

T. 673/21/8. Edykt. Tus, uchwała 8. maja 1923 T. 673/21/6 uznano Jana Rybeczko z Bohorodyczynu za zmarłego z tem, że dnia 1. stycznia 1914 nie przeżył. Na ponowny wniosek żony Rozalji Rybeczko wdraża się postępowanie celem rozwiązania zawartego z nim małżeństwa i wzywa się, aby do 6 miesięcy od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” uwiadomiono Sąd albo obrońcę wezła małżeńskiego dr. Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym. Po upływie tego czasu Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 21. lipca 1923.

T. 158/23/3. Edykt. Pedor Semianów, Nykoty, urodzony 31. października 1884, zamieszkały w Hryniówce, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Iwana Senyca w Hryniówce o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 24. maja 1923.

T. 677/21/6. Edykt. Tus, uchwała z dnia 2. lutego 1923 T. 677/21/3 uznano Agatę Jaworską, syna Michała z Bo-

horodyczynu za zmarłego z tem, że dnia 1. marca 1919 nie przeżył. Na ponowny wniosek żony Anny Jaworskiej wdraża się postępowanie celem rozwiązania zawartego z nim małżeństwa i wzywa się, aby do 6 miesięcy od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” zawiadomiono Sąd albo obrońcę wezła małżeńskiego adw. dr. Wierzbowskiego w Stanisławowie o zaginionym. Po upływie tego czasu Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 21. lipca 1923.

T. 184/23. Edykt. Iwan Knihinicki, syn Onufrego, urodzony 12. kwietnia 1884, zamieszkały w Czerniewie, żołnierz, trafiony pociskiem w głowę w boju nad Styrem 1915 roku, prawdopodobnie zmarł. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora Wasyla Prymaka w Czerniewie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18. czerwca 1923.

T. 572/22/3. Edykt. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Franciszek Saraniecki, syn Józefa, urodzony 26. lutego 1888, zamieszkały w Wołosowie, powołany na wojnę 1914 roku, został w lutym 1915 roku w Karpatach pod Liskiem zabity. Wdrażając na prośbę Karola Saranieckiego postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Matiasa Müllera w Przeroslu aż do dnia 15. listopada o zaginionym. Po upływie powyższego czasu kresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 20. stycznia 1923.

T. 571/22/3. Edykt. Władysław Saraniecki, syn Józefa, ur. 20. października 1893, zamieszkały w Wołosowie, żołnierz austr. armji, zaginął w niewoli rosyjskiej od 1916 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Matiasa Müllera w Przeroslu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18. stycznia 1923.

T. 197/23/3. Edykt. Dmytro Melnyczenko, urodzony i zamieszkały w Knihinie Górcy, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem z Marią Melnyczenko zawartego małżeństwa za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono Sąd, albo kuratora i obrońcę wezła małżeńskiego dra H. Falka w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9. czerwca 1923.

T. 46/23/3. Edykt. Petro Iwasjuk, syn Dmytra, urodzony 26. września 1878, zamieszkały w Staruni, żołnierz, zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Oleną Iwasjuk zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę wezła małżeńskiego adw. dra E. Fussa w Solotwinie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 7. kwietnia 1923.

T. 583/22/5. Odnośnie do ogłoszonego w „Gazecie Lwowskiej” dnia 26. maja 1923 Nr. 117 edyktu z 2. lutego 1923 T. 583/22 prosi się reszta w edykcje pomyłkę o tyle, że zamiast wpisane tam imienia zaginionego Bazylji Sztogryn, syn Nykoly, ma być Porfiry Sztogryn, syn Nykoly.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 2. lipca 1923.

T. IV. 138/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Józef Kowalczyk, syn Błażeja i Anny, urodzony w roku 1880 w Łefowni, powiat Myślenice, rolnik tamże, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 32 p. p. armji austr., dostał się w roku 1916 do niewoli włoskiej, skąd ostatnią wiadomość dał o sobie 1918 w grudniu. Miał on przebywać jako chory w szpitalu La Mandria Kiwaso, dalszych wiadomości o nim brak. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. i z §. 112 kc. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyzwyimionego za zmarłego a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 23. lutego 1905 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi, lub dr. Wilhelmowi Klugerowi, adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia

się kuratorem i obrońcą wezła małżeńskiego. Józefa Kowalczyka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Wadowice, dnia 13. czerwca 1923.

T. IV. 71/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ludwik Klimowski, syn Franciszka i Reginy, urodzony w roku 1887 w Barwałdzie Górnym, powiat Wadowice, robotnik, zaginął na wojnie światowej jako żołnierz 45 p. p. i od października 1915 niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyzwyimionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Ludwika Klimowskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Wadowice, dnia 17. maja 1923.

T. 22/20 b. Edykt. Микита Шелест син Василя уроджених 6.9.1882 в Подкопиці майлі замешаний також повіт Броди в сервію 1914 року як солдат до 80 п. п. Бр 19 і влітку до російської неволі і там помер в шпиталі влітку 1916 року як се в дятках товариші пропаганди Микита Шелест розказували від того часу німа о нього жадної звістки. Нах дієсть правдоподобне, що Микита Шелест є живий заряджуєть ся на прошеня Марці Шелест і доходженя, щоби визнати пропагандо за помершого а сину же єго в нево за розвясане Вавлас єго устх щоби тут, суд або куратора адв. др. Зави що єсь також оборонцем сину жею звязи повід микс про жите Микита Шелеста. По 6 місяцях від дня оголошеня єго едикту в часонці „Газета Лвowska” виїде на внесеня Марці Шелест кінчене рішеня.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Zolochiv, 7. czerwca 1923. 548

T. 121/23. Stanisław Straszewski, syn Jana, urodzony 7. maja 1884 w Żukowie, powiat Kołomyja, ożeniony 17. listopada 1908 z Jadwigą Zademską, miał jako żołnierz umrzeć na cholera pod Przemysłem w 1915 r. Wiadomości udzielić Sądowi lub dr. Sokalowi w O-bertynic.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja, 6. lipca 1923.

T. 90/23. Jan Wołoszczuk, urodzony 1885 w Dżurkowie, zaginął. Zawiadomić Sąd lub dr. Pordesa, Kołomyja. 5988

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja, 18. czerwca 1923.

T. 88/23. Iwan Żmurko, urodzony 29. maja 1875 w Mikulińcach, jako żołnierz austriacki w niewoli rosyjskiej przepadł bez wieści. Udzielić wiadomości Sądowi, lub dr. Mannowi, Śniatyn.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja, 6. czerwca 1923.

L. cz. T. IV. 63/23/2 Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Piecuch, syn Macieja i Agnieszki urodzony w roku 1881 w Siennej powiat Żywiec robotnik w Pietrzykowicach zaginął na wojnie światowej jako żołnierz kompanji budowlanej 6/57 i od października 1918 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyzwyimionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, by o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. — Antoniego Piecucha wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 5. kwietnia 1923 r.

L. cz. T. IV. 44/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Bartkowski syn Józefa i Anny urodzony w roku 1885 w Stryszowie powiat Wadowice rolnik w Budzowie zaginął na wojnie światowej jako żołnierz 16 p. obrony krajowej i od listopada 1914 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp.

zarządza się na wniosek żony jego postępowanie, celem uznania wyzwyimionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Jana Bartkowskiego wzywa się aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 20. marca 1923 r.

L. cz. T. IV. 38/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Pokładnik syn Franciszka i Zofji urodzony w roku 1884 w Janowicach powiat Biata cieszla tamże biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 17 Baonu zapasowego austriackiej armji ostatnią kartkę do żony napisał 20 stycznia 1915 poczem o życiu jego niema już żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że istnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyzwyimionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono Sądowi wiadomości. Franciszka Pokładnika wzywa się aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, d. 16. marca 1923 r. 6038

L. cz. T. IV. 77/23/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Józef Lenart syn Wojciecha i Mariji urodzony w roku 1885 w Zasani powiat Myślenie rolnik tamże zaginął na wojnie światowej jako żołnierz 56 p. p. i od września 1914 niema o jego życiu żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. i z § 122 k. c. zarządza się na wniosek żony jego postępowanie celem uznania wyzwyimionego za zmarłego a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 26 stycznia 1910 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Bronisławowi Huppertowi adwokatowi w Wadowicach którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą wezła małżeńskiego. Józefa Lenarta wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej” Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 10. kwietnia 1923 r.

T. 18/23 Jan Missler syn Jana urodzony w Zwałowcach 1873 zamieszkały w Przemysłu wojskowy 1899 wydalil się w niewiadomym kierunku i nie daje wiadomości. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywa się, by do roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Goldfarbowi adwokatowi w Przemysłu kuratorowi i obrońcy wezła małżeńskiego udziałono wiadomości o zaginionym poczem na ponowną prośbę wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Przemysl, dnia 18. czerwca 1923.

F I R M Y.
Фірм 547/2. Стол. П. 111. Фірма співакшности і невячк в Перерові стоваришени з необмеженою порученю. Устопили в вараду Іван Чутак Петро Савчин, Василь Микитюк, Андрій Скальчук і Іван Кубасевич а на загальних зборх 31 червня 1922 вибрано Тимофія Савчука, Гриця Микитюка, Андрія Левицького, Макейла Чутак і Марія Савчука членами управи Викесло 11 грудня 1922.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja, 11. grudnia 1922. 5116

UNIEWAZNIA SIĘ świadectwo tymczasowe na 25 sztuk akcji „Polska Naita” IV. em. Nr. 1.300 na nazwisko Dawid Münzer.

ORYGINALNE SZKICE JANA MATEJKI w albumie i rękach drukowanych do sprzedania. Oglądać można w Księgarni Towarzystwa Szkoły Ludowej, Kraków, ulica Św. Anny 5.

Ważne dla składów broni i P. P. Myśliwych!

OFERUJEMY Z NATYCHMIASTOWĄ DOSTAWĄ:

Oryginalne ładunki angielskie fabryki „ELEY”, London, okucie 16 mm, wszystkie numery śrutu, kal. 12 i 16.

Gilzy puste fabryki „ELEY” okucie 16 mm i gilzy mosiężne okucie 60 cm. kal. 12, 16, 20

Pistolety automatyczne „Mauser, Sauer, Walther, Ortgies”.

Bronie belgijskie „Lepage” i „Dumoulin”, Teschingi „Mauserlein”,

oraz wszelką amunicję.

Ceny niskie. Prawdziwe źródło zakupu.

„DRYANDRA” DANZIG DANZIG
Dominikswall 10, tel. 5152

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE.

akcjonariuszów Ski Akc. „JAN BUJAK — fabryka przyrządów mierniczych S. A. we Lwowie”, odbędzie się we Lwowie dnia 25. sierpnia 1923 o godz. 16 w lokalu Gazu Ziennego przy ul. Leona Sapiehy 1. 3 z następującym porządkiem dziennym: 1) odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów, 2) stwierdzenie pełnego wpływu z akcji II. em., 3) zmiana statutu §§: 6, 8, 15, 21, 4) podwyższenie kapitału akcyjnego z kwoty Mp. 60.000.000.— do Mp. 600.000.000.— przez wydanie III. Em 54.000 sztuk akcji po Mp. 10.000.—, 5 wnioski. — Ponieważ wszystkie akcje I. i II. Em. znajdują się w depozycie Gazu Ziennego — przeto akcjonariusze zamierzający wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu zechcą zgłosić się do Gazu Ziennego po odbiór legitymacji w godzinach biurowych. — Za Radę Nadzorczą Komitet Wykonawczy. 6063

Sprawozdanie rachunkowe za r. 1922. Powszechnego Akcyjnego Towarz. Ubezp. „ANKER” w Wiedniu.

WYKAZ MAJATKU ZA ROK 1922.

Dział żyłowy.

Aktywa: Gotówka K. 255.451.016,99. — Wierzytelności bankowe K. 19.087.654,66. Realności wartości książkowej K. 16.075.530,47. Papiery wartościowe K. 2.177.410.203,82. Zaliczki hipoteczne K. 125.886.444,70. Pożyczki na własne polisy K. 18.101.339,82. Fundusze na dożycie K. 1.940.032,66. Wierzytelności u reasekuratorów K. 27.698.519,45. Wierzytelności: w oddziałach własnych K. 365.320.221,32. u ubezpieczonych tytułem premii K. 12.483.981,11. Tytułem odsetek K. 23.908.490,19. Wartość inwentarza (odpisano). Rozmaite pozycje 60.913.441,65.

Pasywa: Kapitał zakładowy (całkowicie zapłacony) K. 5.000.000. Zysk rezerwowo kapitałów: Fundusze rezerwowe 2.500.000. Rezerwa zysku K. 4.400.000. Rezerwa nieruchoma K. 470.000. Fundusz dla oceny wartości budynków K. 250.000. Fundusz różnic kursowych K. 79.473.223,22. — Rezerwa premijowa K. 1.097.162.902,21. Uzupełniająca rezerwa premijowa dla zniżenia stopy procentowej 1.350.000. Przeniesienie premii K. 183.635.410. Przedwczesne wypłaty K. 302.172.285,84. Rezerwa dla niezafatwionych wypłat szkodowych po potrąceniu udziału reasekuratorów 24.850.069,38. Fundusz dywidend ubezpieczonych 7.198.990,49. Fundusz na dożycie K. 3.705.442,02. Fundusz dla poparcia K. 110.000. Rezerwa należności administracyjnej na dożycie K. 30.837,69. Wierzytelności reasekuratorów K. 119.788.953,13. Odsetki z przeniesienia K. 5.030.684,84. Rozmaite pozycje 1.008.167.517,24. Saldo oddziału elementarnego K. 262.749.256,25. Nadwyżka z rocznego obrotu K. 5.231.295,53.

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT ZA ROK 1922.

Dział żyłowy.

Przychody: Przeniesienie fundusów z roku zeszłego: Rezerwa premijowa K. 353.052.272,46. Uzupełniająca rezerwa premijowa dla zniżenia stopy procentowej K. 1.350.000. Premie z przeniesienia K. 28.534.793,80. Przedwczesne wypłaty K. 86.775.053. Fundusz na dożycie 5.031.263,56. Rezerwa należności administracyjnej na dożycie K. 30.837,69. Rezerwa kapitału K. 2.500.000. Rezerwa zysku K. 4.400.000. Nieruchoma rezerwa K. 470.000. Fundusz dla oceny wartości budynków K. 250.000. Fundusz dywidend ubezpieczonych K. 7.198.990,49. Fundusz różnic kursowych K. 612.496,59. Rezerwa dla niezafatwionych wypłat szkodowych z roku zeszłego po potrąceniu udziału reasekuratorów 22.879.281,69 K. — Przychody premijne po potrąceniu reasekuracyjnych premii 1.266.018.985,18 K. — Przychód lokacji kapitałów: odsetki książkowe K. 33.476.918,97. Odsetki od pożyczek na polisy K. 931.182,26. Odsetki od pożyczek hipotecznych K. 14.562.753,45. Odsetki od papierów wartościowych K. 13.931.573,52. Przychody od realności K. 6.030.887,69. Inne przychody: Należności polisowe i stempłowe K. 82.853.993,81. — Zysk kursowy K. 482.252.604,12. Rozmaite przychody K. 362.541.641,50. Przekazanie z oddziału elementarnego K. 64.284.391,52.

Rozchody: Wypłaty płatnych ubezpieczeń i rent po potrąceniu udziału reasekuratorów K. 25.456.724,03. Wypłaty za zakupno polis po potrąceniu udziału reasekuratorów 3.416.594,20. Wydatki po potrąceniu bonifikacji reasekuratorów: Koszta akwizycyjne (z bieżącego roku zupełnie pokryte) K. 265.394.625,65. — Bieżące koszta administracyjne K. 543.670.134,31. Koszta za inkaso K. 4.543.186,88. Koszta lekarskie 19.255.028,62 K. Podatki i należności stempłowe K. 61.008.570,24. Odpisy i inne wydatki K. 204.794.601,34. Rezerwa dla niezafatwionych wypłat szkodowych po potrąceniu udziału reasekuratorów: z lat poprzednich K. 13.656.096,25. Za rok bieżący K. 11.193.973,13. Stan finansów z końcem roku bieżącego: Rezerwa premijowa po potrąceniu udziału reasekuratorów K. 1.097.162.902,21. Uzupełniająca rezerwa premijowa dla zniżenia stopy procentowej K. 1.350.000. Premie z przeniesienia po potrąceniu udziału reasekuratorów 183.635.410. Przedwczesne wypłaty K. 302.172.285,84. Fundusz na dożycie 3.705.442,02. Rezerwa należności administracyjnej na dożycie K. 30.837,69. — Rezerwa kapitału K. 2.500.000. Rezerwa zysku K. 4.400.000. Nieruchoma rezerwa K. 470.000. Fundusz dla oceny wartości budynków K. 250.000. Fundusz dywidend. ubezpieczeń. 7.198.990,49 K. Fundusz różnic kursowych 79.473.223,22 K. Nadwyżka z rocznego obrotu K. 5.231.295,53. 6080

Wezwanie do składania ofert.

Szefostwo Intendantury D. O. K. Nr. IX. w Brześciu n/B., ul. Trzeciego Maja zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego dostawę poniżej wyszczególnionych artykułów:

L. porz.	Ilość i rodzaj artykułów w wagonach 10 tonnowych	Jakość	Termin dostawy	Wymagane jest podanie ceny za 1 kg. franco loco wagon OZG. N. IX. Brześć n/B.	Odbiór dostawy na s. apt
1	Mąka żytnia 70 proc. — 80 wagonów	Jakość artykułów jest określona bliżej w „Zestawieniu warunków specjalnych”, obowiązujących dla niniejszej dostawy, które to zestawienie można przegladnąć w Szefostwie Intendantury D. O. K. Nr. IX. w Brześciu nad Bugiem.	40 wagonów we wrześniu i 40 wag. w październiku	Podać cenę 1 kg franco loco wagon OZG. IX wg. not giełdy	OZG N. IX
2	Mąka pszenna 60 proc 12 wagonów		12 wag we wrześniu	dtto	dtto
3	Owies 270 wagonów		100 wag we wrześniu, 170 wagonów w październiku	dtto	dtto
4	Kasza jęczmień. 5 wagonów		5 wag. we wrześniu	dtto	dtto
5	Pęczak 5 wagonów		dtto	dtto	dtto
6	5 wagonów kaszy hreczanej		dtto	dtto	dtto
7	10 wagonów fasoli		dtto	dtto	dtto
8	5 wagonów grochu		dtto	dtto	dtto
9	Tuszczy (słonina) 12 wagonów		dtto	dtto	dtto
10	Kawa konserwowa 6 wagonów		3 wag. we wrześniu i 3 wag. w październiku	dtto	dtto
11	Cebula suszona 1 wag		we wrześniu	dtto	dtto
12	Jarzyzna suszona 1 wag.		dtto	dtto	dtto
13	Mydło do prania 5 wagonów		dtto	dtto	dtto

Oferty na części tej dostawy są dopuszczalne. — Oferty wraz z próbkami ustawowo ostateczne wraz z dowodem złożenia wadium, zalakowane, zaopatrzone adresem oferenta i wyszczególnieniem artykułu, a sporządzone na urzędowym formularzu, którego użycie jest obowiązującym, wpłynąć muszą do Szefostwa Intendantury D. O. K. Nr. IX w Brześciu nad Bugiem, najpóźniej do dnia 24 sierpnia 1923 r. godzina 10 przed południem, w którym to terminie rozpocznie się rozprawa i nastąpi komisyjne otwarcie ofert. — Oferty złożone po upływie terminu nie będą rozpatrywane. W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego odbędzie się przetarg ustny.

Termin odbycia się przetargu ustnego, wzgl. ostatecznego przetargu ustnego poda do wiadomości oferentów Komisja Przetargowa. Do udziału w ostatecznym przetargu ustnym dopuszczeni będą oprócz oferentów, którzy brali udział w przetargu ofertowym i w przetargu ustnym także wszyscy inni oferenci, którzy złożą do dnia i godziny, w którym nastąpi otwarcie ostatecznego przetargu ustnego odpowiednie oferty wraz z dowodem stwierdzającym uskutecznienie wpłaty przepisanej wadium.

Treść uchwał Komisji Przetargowej podaną zostanie do wiadomości oferentów — bezpośrednio po ukończeniu przetargu ofertowego, uwiadomienie — zaś o ewentualnym przyjęciu ich ofert zostanie im przesłane bezzwłocznie po wyrażeniu decyzji, co do oddania niniejszej dostawy przez Szefa Intendantury OK. Nr. IX względnie przez Szefa Dep. VII. Int. M. S. Wojsk.

Wysokość wadium ustala się na 3% wartości zaoferowanej dostawy, licząc wedle cen podanych w ofercie, wysokość zaś kaucji na 5% wartości — przyznanej dostawy, licząc wedle cen ustalonych w umowie.

Wadium należy składać w Kasie Skarbowej w Brześciu nad Bugiem lub w Komisji Gospodarczej Okr. Zakł. Gosp. Nr. IX. w Brześciu nad Bugiem ul. Trzeciego Maja 47.

Dla niniejszego przetargu obowiązujące są następujące przepisy:

- 1) Zestawienie warunków ogólnych, obowiązujących przy dostawach wojskowych,
- 2) Zestawienie warunków specjalnych przy dostawach wojskowych,
- 3) Urzędowy wzór oferty, którego użycie jest obowiązującym,
- 4) Przepisy o warunkach, obowiązujących przy składaniu ofert na dostawę wojskowe, oraz zbiór innych przeznaczonych dla oferentów wyjaśnień.

Przepisy powyższe wystawione będą dla wglądu oferentów począwszy od dnia 10. sierpnia b. r. w godzinach urzędowych w Szefostwie Intendantury DOK. Nr. IX., Wydział Żywnościowy.

Ewentualnych dodatkowych wyjaśnień (informacji) zasięgnąć będzie — można codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 13-ej do 14-ej, również w Szefostwie Intendantury OK. Nr. IX., Wydział Żywnościowy.

Władza wojskowa zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.

Brześć n/B., dnia 1 sierpnia 1923 r.

SZEFOSTWO INTENDANTURY OK. NR. IX.

L. dz. 15942 Int. II. Żywn.

6062